



The Holy See

**UDIENZA DI GIOVANNI PAOLO II
AI DOCENTI E AGLI STUDENTI
DELL'UNIVERSITÀ JAGHELLONICA DI CRACOVIA**

Lunedì 11 Settembre 2000

Szanowni Państwo,

Serdecznie witam Was wszystkich, którzy podczas rzymskich obchodów Jubileuszu Nauczycieli Akademickich w tak licznej grupie reprezentujecie społeczność Uniwersytetu Jagiellońskiego. Witam szanownych Profesorów na czele z panem Rektorem. Pozdrawiam również obecnych tu Studentów i Pracowników administracyjnych Uczelni.

Kiedy myślę o Uniwersytecie Jagiellońskim, *budza się wspomnienia* - te odległe, jeszcze sprzed wojny i te bliskie, jak choćby pamięć naszego spotkania w Kolegiacie św. Anny i w *Collegium Maius*, w 1997 roku. Stają też przed oczyma twarze profesorów i studentów, którzy tworzyli i tworzą dawną i współczesną historię tej Uczelni. To wracanie myśli wstecz jest tym bardziej uzasadnione, że wciąż żyjemy atmosferą obchodów 600-lecia jagiellońskiej fundacji i odnowienia krakowskiej *Alma Mater*.

Dzisiaj jednak, gdy spotykamy się w ramach Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, trzeba, abysmy - zachowując w pamięci te szesnastowieczne dzieje - *zatrzymali się nad czasem obecnym w perspektywie przyszłości*. Wydaje się, że jest to sposobna chwila, aby na przelomie tysiącleci zastanowić się, jaka jest rola i jakie są zadania tej Uczelni, która zawsze nadawała ton rozwojowi polskiej nauki i kultury.

Taka próba refleksji podjąłem już w pewnej mierze podczas naszego spotkania w 1997 roku. Wychodząc właśnie od tego określenia *Alma Mater*, mówiłem wtedy, że zadaniem uczelni wyższej jest poniekąd *rodzenie dusz do wiedzy i do mądrości*, kształtowanie umysłów i serc. To zaś zadanie nie może być spełnione inaczej, jak przez wielkoduszną *szuknię prawdzie* - przez jej odkrywanie i przekazywanie innym. Mówiłem też, że służba prawdzie w wymiarze społecznym realizuje się jako *posługa myślenia*, czyli trud takiej analizy rzeczywistości tego świata, która

zawsze odwołuje się do najwyższego ideału prawdy, dobra i piękna, a przez to może stać się *glosem sumienia krytycznego* wobec wszystkiego, co człowieczeństwu zagraża lub co go pomniejsza. Oczywiście ta misja pociąga za sobą szczególną odpowiedzialność, domaga się od ludzi nauki wyjątkowej *wrażliwości etycznej*.

Dzisiaj wracam do tej refleksji sprzed trzech lat, aby przypomnieć *principia*, do jakich odwoływały się kolejne pokolenia, które przeszły przez Uniwersytet Jagielloński. W każdych okolicznościach, a przede wszystkim w okresach zagrożenia Ojczyzny i narodu, zasady te stanowiły fundament i były inspiracją w wielkim dziele tworzenia tej świetlanej spuścizny, do jakiej dzisiaj z dumą się odwołujemy. *Te zasady są zawsze aktualne*. Jeżeli uniwersytet nie ma być tylko miejscem przekazywania wiedzy, ale nade wszystko świątynią mądrości, nie można od nich odejść.

W tym kontekście, mając na względzie przyszłość Polski i Europy, chcę zwrócić uwagę na jedno bardzo konkretne zadanie, jakie staje przed wyższymi uczelniami w Polsce, a szczególnie przed Uniwersytetem Jagiellońskim. Chodzi o *kształtowanie w narodzie zdrowego ducha patriotyzmu*. Krakowska Wszechnica zawsze była środowiskiem, w którym szerokie *otwarcie na świat* harmonizowało z głębokim *poczuciem narodowej tożsamości*. Tu zawsze żyła świadomość, że Ojczyzna to jest dziedzictwo, które nie tylko obejmuje pewien zasób dóbr materialnych na określonym terytorium, ale nade wszystko jest jedynym w swoim rodzaju skarbem wartości i treści duchowych, czyli tego wszystkiego, co składa się na kulturę narodu. Kolejne pokolenia mistrzów, profesorów i studentów Uniwersytetu tego skarbcza strzegły i współtworzyły go, nawet za cenę wielkich ofiar. W ten właśnie sposób uczyły się patriotyzmu, czyli *umiłowania tego, co ojczyście*, co jest owocem geniuszu przodków i co wyróżnia spośród innych ludów, a co równocześnie stanowi *plaszczyzne spotkania i twórczej wymiany w wymiarze ogólnoludzkim*.

Wydaje się, że dzisiaj, gdy obserwujemy budzący nadzieje, ale nie wolny od zagrożeń proces jednoczenia się narodów Europy, Uniwersytet Jagielloński ze szczególną gorliwością winien podjąć te tradycje. Jako wyjątkowe środowisko tworzenia narodowej kultury, niech będzie miejscem kształtowania ducha patriotyzmu - takiej miłości Ojczyzny, która staje na straży jej dobra, ale nie zamyka bram lecz buduje mosty, aby dzielić się z innymi to dobro pomnażać. Polska potrzebuje świątlnych patriotów, zdolnych do ofiar dla miłości Ojczyzny i równocześnie przygotowanych do twórczej wymiany dóbr duchowych z narodami jednoczącej się Europy.

Szanowni Państwo,

Przybyłiscie tutaj jako pielgrzymi Roku Jubileuszowego, jako ludzie wierzący w nieskończoną miłość Boga, który dla nas i dla naszego zbawienia stał się Człowiekiem, umarł i zmartwychwstał. Proszę Boga, aby Wasz pobyt w Wiecznym Mieście był szczególnym czasem umocnienia w tej wierze. Niech jej światło prowadzi was i inspiruje w trudzie poszukiwania prawdy, pomnażania dobra i tworzenia piękna.

Ta modlitwa obejmuje również przedstawicieli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Ciesze się, że Państwo tu przybyli i swa obecnością nadają temu spotkaniu charakter międzyuniwersytecki. Wprawdzie przemówienie było skierowane bezpośrednio do Uniwersytetu Jagiellońskiego, ale w zasadniczej jego treści można je odnieść również do Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i do wszystkich wyższych uczelni w Polsce. Zanięście im, proszę, moje serdeczne pozdrowienie.

Niech wam wszystkim Bóg błogosławi!